

Sygnatura akt VIII C 579/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 listopada 2023 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Tomasz Kalsztein

Protokolant: stażysta Aleksandra Łuczak

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2023 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej

z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. kwotę 1.953 zł (jeden tysiąc dziewięćset pięćdziesiąt trzy złote) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 1.410,68 zł (jeden tysiąc czterysta dziesięć złotych sześćdziesiąt osiem groszy) od dnia 30 lipca 2022 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 542,32 zł (pięćset czterdzieści dwa złote trzydzieści dwa grosze) od dnia 15 lipca 2022 roku do dnia zapłaty;

oddala powództwo w pozostałym zakresie;

zasądza od powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą

w Z. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej

z siedzibą w W. kwotę 1.496,39 zł (jeden tysiąc czterysta dziewięćdziesiąt sześć złotych trzydzieści dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa

w Ł. tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych:

od powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. z zasądzonego na jego rzecz w punkcie 1 (pierwszym) roszczenia kwotę 412,68 zł (czterysta dwanaście złotych sześćdziesiąt osiem groszy),

od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej

z siedzibą w W. kwotę 203,26 zł (dwieście trzy złote dwadzieścia sześć groszy).

Sygn. akt VIII C 579/22

UZASADNIENIE

W dniu 1 sierpnia 2022 roku powód (...) Sp. z o.o. w Z., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) S.A. w W. powództwo o zapłatę kwoty 5.847,82 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 4.751,36 zł od dnia 30 lipca 2022 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 1.096,46 zł od dnia 15 lipca 2022 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik wskazał, iż w ramach

prowadzonej działalności powód, będący autoryzowanym serwisem naprawczym marki R. i D., dokonał naprawy dwóch pojazdów marki: R. (...) o nr rej.

(...) oraz R. (...) o nr rej. (...), uszkodzonych w wyniku zdarzeń drogowych. Z tytułu przeprowadzonych napraw powód wystawił faktury, w zakresie których pozwany, będący ubezpieczycielem sprawców szkody, uznał wszystkie wymienione w nich czynności, obniżył jednak stawkę za rbg oraz dokonał niczym nieuzasadnionych korekt.

W szczególności pozwany zakwestionował współczynnik odchylenia dla materiałów lakierniczych pomimo, że powód nie stosuje lakierów S./N., a jedynie lakiery

o wyższych standardach i parametrach, co uzasadnia współczynnik 121%, oraz koszty obsługi szkody i mycia pojazdu, co jest sprzeczne z rekomendacją Ogólnopolskiej Motoryzacyjnej Rady (...). Pełnomocnik podniósł również, że powód wykonał naprawę zgodnie z opisem uszkodzeń zaakceptowanym przez ubezpieczyciela, przy uwzględnieniu rynkowych stawek za rbg oraz technologii producenta pojazdu. Wyjaśnił ponadto, że powód nabył przedmiotowe wierzycielności w drodze umowy cesji. Na okoliczność dochodzonych kwot podał, że obejmują one: niedopłatę z tytułu faktury za naprawę nr (...) – 1.410,68 zł, niedopłatę

z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego oraz parkowania do oględzin ujętych w fakturze nr (...) – 3.340,68 zł, niedopłatę z tytułu faktury za naprawę nr (...) – 1.096,46 zł.

(pozew k. 5-6v.)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu. Pełnomocnik wyjaśnił, że na gruncie szkody w samochodzie R. (...) pozwany zrefundował koszty naprawy w kwocie 6.699,59 zł, wypłacił ponadto kwotę 1.568,25 zł za najem pojazdu i 622,38 zł za parkowanie. Odnośnie kosztów najmu podniósł, że (...) uznał cały jego okres, zweryfikował natomiast stawkę dobową do poziomu 75 zł netto uznając stawkę powoda za zawyżoną. Dodał, że poszkodowany został szczegółowo poinformowany

o możliwości zorganizowania najmu pojazdu zastępczego przez ubezpieczyciela

i o akceptowalnych stawkach najmu. Poszkodowany nie skorzystał z tej propozycji, czym naruszył obowiązek współdziałania w naprawieniu szkody. Na okoliczność szkody

w samochodzie R. (...) pełnomocnik wskazał, że pozwany uznał koszty naprawy

w wysokości 1.588,98 zł oraz wypłacił odszkodowanie z uwzględnieniem franszyzy redukcyjnej wynoszącej 1.000 zł. Jednocześnie, odnosząc się do kosztów naprawy wynikających

z wystawionych przez powoda faktur, pełnomocnik zakwestionował koszty mycia, sprzątnięcia

i dezynfekcji pojazdu, utylizacji materiałów oraz jazdy próbnej, akcentując, że nie pozostają one w związku przyczynowym ze szkodą, nie są ekonomicznie uzasadnione, a powód nie wykazał, że poniósł realnie koszty w wysokości, w jakiej dochodzi ich zwrotu. Zanegował ponadto stawkę za rbg oraz koszty lakierowania w zakresie współczynnika odchylenia na materiałach lakierniczych. W odniesieniu do tych ostatnich zwrócił uwagę, że warsztat naprawczy powinien indywidualnie skalkulować koszt użytych materiałów i na tej podstawie zastosować odpowiedni współczynnik odchylenia.

(odpowiedź na pozew k. 105-109v.)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie.

(protokół rozprawy k. 137-138, k. 149-151)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód jest autoryzowanym serwisem naprawczym samochodów marki R. i D.. W ramach wykonywanych napraw pojazdów powód stosuje jedynie lakiery marki p. (...) oraz (...), nie stosuje natomiast produktów firmy (...)/N..

(wyciąg z kontraktu handlowego k. 54, wyciąg z umowy współpracy k. 55, oświadczenie k. 56, okoliczności bezsporne)

W ramach prowadzonej działalności powód podjął się naprawy samochodu marki R. (...) o nr rej. (...), uszkodzonego w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 19 maja 2022 roku. Szkoda była likwidowana z OC sprawcy, ubezpieczonego w pozwanym Zakładzie (...), który zarejestrował ją pod nr (...).

W dniu 2 czerwca 2022 roku poszkodowana zleciła naprawę w/w pojazdu oraz przeniosła na powoda wierzytelność przysługującą jej względem pozwanego z tytułu odszkodowania z polisy ubezpieczeniowej sprawcy szkody.

Na potrzeby naprawy powód sporządził stosowną kalkulację, w której m.in. uwzględnił stawkę za rbg w wysokości 220 zł netto, koszt mycia i sprzątnięcia pojazdu (55 zł netto), jego dezynfekcji (110 zł netto), przyjęcia i obsługi szkody (220 zł netto), utylizacji materiałów (50 zł netto), a także współczynnik odchylenia na materiałach lakierniczych na poziomie 121%.

W związku z wykonaną naprawą powód wystawił w dniu 30 czerwca 2022 roku fakturę VAT nr (...) na kwotę 2.685,41 zł z terminem płatności do dnia 14 lipca 2022 roku, którą następnie przesłał pozwanemu na pocztę email.

Z tytułu przedmiotowej szkody na rzecz powoda została wypłacona łącznie kwota 588,95 zł, o czym pozwany powiadomił w wydanych decyzjach. Wypłacone odszkodowanie uwzględniało udział własny ubezpieczonego (1.000 zł) wynikający z zawartej w polisie franszyzy redukcyjnej (ta wynosiła 10%, nie mniej niż 1.000 zł). Jednocześnie sprawca szkody w dniu 22 czerwca 2022 roku przelał na rachunek powoda kwotę 1.000 zł.

W wiadomości email z dnia 22 lipca 2022 roku powód wezwał (...) do dopłaty kwoty 1.096,46 zł tytułem brakującej części wynagrodzenia z tytułu przeprowadzonej naprawy pojazdu.

(faktura k. 30, umowa cesji k. 31, wydruk wiadomości email k. 32, k. 33, k. 46, zlecenie naprawy k. 34, upoważnienie k. 35, kalkulacja naprawy k. 39-44, wydruk dotyczący lakieru k. 45, potwierdzenie transakcji k. 48, k. 49, k. 50, z akt szkody: decyzje ubezpieczeniowe; okoliczności bezsporne)

Powód podjął się także naprawy samochodu marki R. (...) o nr rej. (...), uszkodzonego w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 22 marca 2022 roku. Również ta szkoda była likwidowana z OC sprawcy, ubezpieczonego w pozwanym Zakładzie (...), który zarejestrował ją pod nr (...).

W dniu 21 czerwca 2022 roku poszkodowany zlecił naprawę uszkodzonego pojazdu oraz przeniósł na powoda wierzytelność przysługującą mu względem pozwanego z tytułu odszkodowania z polisy ubezpieczeniowej sprawcy szkody.

W związku z wstawieniem pojazdu do naprawy poszkodowany zawarł z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego, na mocy której wynajął samochód marki R. (...) za stawkę 130 zł netto. Samochód ten był użytkowany w okresie od dnia 21 czerwca 2022 roku do dnia 12 lipca 2022 roku.

Na potrzeby naprawy powód sporządził stosowną kalkulację, w której m.in. uwzględnił stawkę za rbg w wysokości 220 zł netto, koszt mycia i sprzątnięcia pojazdu (55 zł netto), jego dezynfekcji (110 zł netto), obsługi administracyjnej szkody (220 zł netto), jazdy próbnej (55 zł netto), utylizacji materiałów (50 zł netto), a także współczynnik odchylenia na materiałach lakierniczych na poziomie 121%.

W związku z wykonaną naprawą powód wystawił w dniu 8 lipca 2022 roku fakturę VAT nr (...) na kwotę 10.300,90 zł z terminem płatności do dnia 29 lipca 2022 roku.

Powód wystawił ponadto w dniu 11 lipca 2022 roku fakturę VAT nr (...) na kwotę 3.340,68 zł. Obejmowała ona koszt najmu samochodu zastępczego w okresie 17 dni po stawce 130 zł netto (2.718,30 zł) oraz koszt parkowania

uszkodzonego pojazdu w okresie 11 dni po stawce 46 zł netto (622,38 zł). Obie faktury zostały przesłane pozwanemu, jako załączniki do wiadomości email.

Z tytułu przedmiotowej szkody na rzecz powoda została wypłacona początkowo kwota 1.571,60 zł, a następnie kwota 4.492,11 zł, o czym pozwany powiadomił w wydanych decyzjach. W odniesieniu do kosztów najmu pojazdu zastępczego pozwany decyzją z dnia 14 lipca 2022 roku poinformował, że uznał cały okres najmu (17 dni), zweryfikował natomiast stawkę dobową najmu do kwoty 75 zł netto, za którą proponował zorganizowanie wynajmu, wobec czego do wypłaty została przeznaczona suma 1.568,25 zł. Koszt parkowania samochodu w wysokości 622,38 zł został uznany w całości, co pozwany potwierdził w decyzji z tej samej daty. Weryfikując przesłany przez powoda kosztorys pozwany nie uznał uszkodzenia opony prawej przedniej, które znajdowało się poza strefą szkody, bez uszkodzenia elementów sąsiednich. Zanegował ponadto czynność w postaci „naprawienie tworzywa” z dopiskiem „nieudokumentowane”.

W wiadomości email z dnia 29 lipca 2022 roku powód wezwał pozwany Zakład (...) do dopłaty kwoty 1.410,68 zł tytułem brakującej części wynagrodzenia z tytułu przeprowadzonej naprawy blacharsko-lakierniczej pojazdu R. oraz dopłaty kwoty 3.340,68 zł na podstawie faktury nr (...).

(zeznania świadka A. K. (1) – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 10 stycznia 2023 roku, faktura k. 8, k. 9, umowa cesji k. 7, wydruk wiadomości email k. 11, k. 12, zlecenie naprawy k. 13, upoważnienie k. 14, kalkulacja naprawy k. 18-23, umowa najmu samochodu zastępczego z załącznikiem k. 24-25, wydruk z (...) k. 25, potwierdzenie transakcji k. 27, k. 29, wydruk dotyczący lakieru k. 28, z akt szkody: decyzje ubezpieczeniowe; okoliczności bezsporne)

Szkoda z dnia 22 marca 2022 roku została zgłoszona (...) w dacie 30 marca 2022 roku. W treści zgłoszenia jako uszkodzone elementy pojazdu R. zostały wymienione: zderzak od strony pasażera, błotnik od strony pasażera, urwane prawe lustro, zarysowane tylne prawe drzwi. Podczas zgłaszania szkody poszkodowany A. K. (1) oświadczył, że nie chce wynająć samochodu zastępczego oraz że zapoznał się z treścią informacji na temat najmu pojazdu, w której podano akceptowalne stawki najmu. Poszkodowany został pouczony, że jeśli zmieni zdanie na temat wynajmu powinien skontaktować się z podanym mu numerem telefonu.

Informacja na temat najmu pojazdu zastępczego została również przesłana poszkodowanemu w piśmie z dnia 4 kwietnia 2022 roku. Pozwany wyjaśnił w nim, że jeśli poszkodowany zdecyduje się na wynajem pojazdu zastępczego we własnym zakresie (...) może ograniczyć wysokość odszkodowania z tego tytułu do kwoty zgodnej z kosztami jakie (...) poniósłby gdyby sam organizował najem. W załączniku do pisma pozwany przedstawił informacje na temat samochodu zastępczego. I tak wskazał, że pokryje koszty najmu po wskazaniu zasadności i udokumentowaniu wynajmu, że wynajęty pojazd powinien być podobnej klasy, co uszkodzony, że zasadny okres najmu wynika ze sposobu rozliczenia szkody, że dla segmentu C akceptowalna stawka wynosi 95-75 zł netto i jest zależna od długości najmu.

Decydując się na wynajęcie auta zastępczego od powoda A. K. (1) nie ustalał kosztów tego najmu.

(zeznania świadka A. K. (1) – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 10 stycznia 2023 roku, z akt szkody: podsumowanie zgłoszenia szkody, pismo z dnia 4.04.2022 roku z załącznikiem)

Zgodnie z Komunikatem nr 1 Ogólnopolskiej Motoryzacyjnej Rady (...) z dnia 12 czerwca 2018 roku, odpowiednie przygotowanie pojazdu do procesu naprawy poprzez umycie jego karoserii jest bardzo istotną czynnością, pozwala bowiem na ocenę stanu nadwozia pod kątem bezspornego określenia obszaru uszkodzeń. Wytyczne eksperckich firm certyfikujących jakość i standard napraw jednoznacznie nakazują, że samochód przed rozpoczęciem prac musi być czysty. Jednocześnie pełna ocena jakości wykonanej pracy przez serwis i klienta możliwa jest wyłącznie po myciu pojazdu. Stosownie do rekomendacji nr 3 każdorazowo przed rozpoczęciem naprawy powypadkowej należy poddać samochód procesowi mycia zewnętrznego w czasie 0,3 rbg, natomiast przed zakończeniem naprawy samochodu konieczne jest umycie karoserii i odkurzenie wnętrza pojazdu w czasie 0,5 rbg. W komunikacie, w ramach rekomendacji nr 4, przyjęto ponadto, że w przypadku, gdy serwis wykonuje czynności

związane z przyjęciem szkody oraz jej procedowaniem należy naliczyć koszt tych czynności rozliczany ryczałtem w wysokości 2 rbg.

(Komunikat nr 1 Ogólnopolskiej Motoryzacyjnej Rady (...) z dnia 12 czerwca 2018 roku k. 57-61)

W informacji z dnia 25 marca 2020 roku wskazano, że w 2017 roku po obniżeniu cen materiałów lakierniczych w systemie A., w wyniku wprowadzenia do koszyka lakierów premium lakieru S./N., (...) Sp. z o.o. dokonał obliczeń o jaką kwotę obniżono wartość materiałów lakierniczych. Porównano 100 kosztorysów z okresu przed i po obniżce, co w przeliczeniu dało współczynnik 21%, który wyrównuje obniżkę. Dodano, że porównanie zleceń z pierwszej połowy 2016 roku (przed obniżką) i pierwszej połowy 2019 roku (po obniżce, ale z zastosowaniem współczynnika 21%) wykazało podobny stosunek materiałów zużytych przy naprawach do materiałów zafakturowanych. W konkluzji przyjęto, że zastosowanie współczynnika 21% jest właściwe i wyrównuje zastosowaną przez system A. obniżkę. W końcowej części oświadczenia znalazł się zapis, że firma (...) Sp. z o.o. w wykonywanych naprawach lakierniczych stosuje jedynie lakiery marek premium: P. oraz (...).

(oświadczenie k. 62)

Uzasadniony koszt naprawy pojazdu R. (...) wyliczony w systemie E., przy stawce za rbg 220 zł netto, wynosi 9.558,59 zł brutto. Kalkulacja sporządzona przez powoda zawiera niezasadny koszt: utylizacji materiałów (50 zł netto), mycia i sprzątnięcia pojazdu (55 zł netto), jazdy próbnej (55 zł netto), obsługi administracyjnej szkody (220 zł), odchylenia na materiałach lakierniczych (271,06 zł netto), naprawy tworzywa (114,06 zł netto) oraz nowej opony (550,56 zł netto), a więc łącznie koszt 1.618,29 zł brutto.

Uzasadniony koszt naprawy samochodu R. (...) wyliczony w systemie E., przy stawce za rbg 220 zł netto, wynosi 2.484,88 zł brutto. Kalkulacja sporządzona przez powoda zawiera niezasadny koszt: utylizacji materiałów (50 zł netto), mycia i sprzątnięcia pojazdu (55 zł netto), przyjęcia/obsługi szkody (220 zł), odchylenia na materiałach lakierniczych (125,52 zł netto), a więc łącznie koszt 554,14 zł brutto.

Stosowana przez powoda stawka za rbg w wysokości 220 zł netto mieści się w przedziale stawek rynkowych stosowanych przez (...) na terenie województwo (...) w dacie zdarzenia.

Technologia producenta pojazdu dopuszcza zastosowanie technologii lakierowania (...), która uwzględnia materiały firm (...) R., B..

Technologia naprawy, systemy eksperckie oraz praktyka warsztatowa nie przewidują jako konieczne doliczanie kosztów dodatkowych operacji jak: mycie pojazdu, obsługa szkody, jazda próbna i utylizacja materiałów.

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 158-187, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego k. 215-217)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto logiczne i spójne zeznania świadka. Sąd oparł się również na opinii biegłego sądowego G. P.. Oceniając opinię biegłego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia ta w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody. Odnosząc się do spornych kosztów ujętych w kalkulacjach powoda biegły podał, że koszty obsługi szkody mogą być uznane za zasadne wyłącznie w przypadku, gdy cały proces likwidacji szkody wykonywałby serwis na prośbę lub

zlecenie ubezpieczyciela. Na okoliczność utylizacji materiałów podniósł, że odpady są odbierane z serwisu w sposób zbiorczy, przykładowo raz w miesiącu. W zakresie mycia pojazdu przed i po naprawie wyjaśnił, że czynności te stanowią standardową procedurę przy naprawie, a ich koszt winien mieścić się w kosztach prowadzonej działalności gospodarczej i w zastosowanej stawce za rbg. Wreszcie wskazał, że korekta na materiałach lakierniczych nie ma obligatoryjnego zastosowania, a jej przyjęcie winno być poprzedzone audytem przeprowadzonym w danym zakładzie naprawczym. W odniesieniu do pozostałych zakwestionowanych kosztów naprawy samochodu R. (...) biegły podał, że w sprawie brak jest dowodów na uszkodzenie prawej przedniej opony, która znajdowała się poza strefą uszkodzeń i nie została zgłoszona jako uszkodzona w trakcie zdarzenia. Co do kosztów naprawy drobnej błotnika oraz osłony lusterka (koszt 114,06 zł ujęty w kalkulacji w pozycji „naprawa tworzywa”) wyjaśnił, że naprawa taka mieści się w III stopniu lakierowania, który uwzględnia usunięcie niewielkich zarysowań. W opinii uzupełniającej biegły wypowiedział się na temat zgłoszonych przez pozwanego zarzutów. Opinia biegłego w swoim ostatecznym kształcie nie była kwestionowana przez strony procesu. W tym miejscu wyjaśnienia wymaga, że biegły dokonał wyliczenia hipotetycznych kosztów naprawy samochodów marki R., tymczasem powód dochodził kosztów realnie poniesionych. Powyższe skutkowało rozbieżnością pomiędzy kosztorysami powoda a kosztorysami z opinii. Dodatkowo wyliczenie kosztów naprawy zostało wyliczone przez biegłego w oparciu o system E., a nie A., na którym bazował powód. Powyższe zostało uwzględnione przez Sąd przy ustalaniu wysokości kosztów naprawy samochodów R..

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w części.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu

(art. 35 ustawy). Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynika na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzeń komunikacyjnych z dnia 22 marca 2022 roku oraz 19 maja 2022 roku, w wyniku których uszkodzone zostały samochody R. (...) i R. (...). Do obu zdarzeń doszło

z winy osób ubezpieczonych w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Zakładzie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotowe szkody.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.). Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). Wyjaśnienia wymaga ponadto, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok z dnia 12 kwietnia 2018 roku, II CNP 43/17, L.; postanowienie z dnia 12 stycznia 2006 roku, III CZP 76/05, L.), koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Wyrażając ten pogląd Sąd Najwyższy przypomniał, że w odniesieniu do ubezpieczenia OC zastosowanie znajduje zasada pełnego odszkodowania, przy czym suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela nie może być wyższa od poniesionej szkody.

W niniejszej sprawie zakres napraw (za wyjątkiem uszkodzenia prawej przedniej opony w samochodzie R. (...) oraz konieczności przeprowadzenia w tym pojeździe naprawy tworzywa), rodzaj części użytych do ich przeprowadzenia, były między stronami niesporne.

W odniesieniu do faktur za naprawę pozwany zakwestionował stawkę za rbg, współczynnik odchylenia na materiałach lakierniczych w wysokości 121%, koszt obsługi szkody, mycia, dezynfekcji i sprzątnięcia pojazdu, utylizacji materiałów oraz jazdy próbnej. Sporna była również stawka dobowa za najem pojazdu zastępczego na gruncie szkody z dnia 22 marca 2022 roku.

Rozważania w powyższym zakresie rozpocząć należy od przypomnienia, że poszkodowany nie jest zobowiązany do naprawy pojazdu najtańszym możliwym kosztem. Wprawdzie poszkodowany w zdarzeniu drogowym powinien współpracować z zakładem ubezpieczeń i dążyć do minimalizacji rozmiarów szkody, to jednak zasada ta nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień. Narzucanie poszkodowanemu gdzie i za ile ma naprawić pojazd niespornie niweczyłoby jego uprawnienie odnośnie wyboru sposobu likwidacji szkody. Poszkodowany ma bowiem prawo do tego, aby za ustaloną kwotę odszkodowania móc naprawić pojazd w wybranym warsztacie naprawczym. W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości, że powód naprawił uszkodzone pojazdy, z tytułu czego wystawił faktury VAT. W dokumentach tych uwzględniono stawkę za rbg na poziomie 220 zł netto. Jeśli w ocenie pozwanego stawka ta nie miała rynkowego charakteru i była zawyżona, to winien on to wykazać. Obowiązkiem pozwanego, który zakwestionował wysokość szkody jest bowiem udowodnienie, że wysokość szkody, wynikająca z dowodów zaoferowanych przez powoda jest zawyżona, a przyjęta stawka za rbg w istotny sposób odbiega od stawek stosowanych na rynku.

Udowodnieniu podlegają fakty, a nie ich brak. To nie powód winien udowodniać, że poniesione koszty naprawy nie są zawyżone, lecz pozwany powinien dowodzić, że jest możliwe tańsze naprawienie uszkodzonego samochodu. W przypadku, gdy jak w niniejszej sprawie, naprawa odbywa się w (...),

a roszczenie dotyczy refundacji poniesionych kosztów naprawy, powinnością powoda jest udowodnienie, iż rzeczywiście poniósł koszty w określonej wysokości. Udowodnienie tego jest możliwe w oparciu o dokumenty, przykładowo umowy, rachunki, faktury, które zostały załączone w poczet materiału dowodowego. Jednocześnie z wnioskowanego dowodu z opinii biegłego wynika, że stawka powoda ma charakter rynkowy, wobec czego brak jest podstaw do jej kwestionowania. Przypomnienia wymaga w tym miejscu, że powód dochodził roszczenia

z tytułu rzeczywiście poniesionych kosztów naprawy, których zakresu pozwany nie podważał, nie zaś kosztów hipotetycznie wyliczonych. Wobec powyższego irrelevantne znacznie ma kwestia, czy poszkodowani mogli naprawić swoje pojazdy taniej (co w świetle zasad doświadczenia życiowego niemal zawsze jest możliwe). Wyliczenie przykładowo średniej stawki za rbg mogłoby mieć w istocie znaczenie w przypadku naprawy finansowanej

z ubezpieczenia AC, gdzie OWU precyzyjnie określają wartość stawki, wg której winna zostać przeprowadzona naprawa. Przy ubezpieczeniu OC i zasadzie pełnego odszkodowania brak jest podstaw do uśredniania stawki, zwłaszcza w przypadku dochodzenia kosztów faktycznie poniesionych, a ocenie winno podlegać wyłącznie to, czy zastosowana przez warsztat stawka za rbg ma charakter rynkowy. Powtórzenia wymaga, że zakład ubezpieczeń nie może ograniczać prawa poszkodowanego, co do wyboru warsztatu naprawczego. W omawianym przypadku poszkodowani zdecydowali się skorzystać z usług powoda, do czego byli w pełni uprawnieni, a skoro stosowana przez powoda stawka ma rynkowy charakter, to zasadne jest uwzględnienie tej stawki.

W ocenie Sądu powód nie udowodnił natomiast, że był uprawniony do zwiększenia kosztów materiałów lakierniczych poprzez zastosowanie współczynnika odchylenia na poziomie 121%. Jak wyjaśnił biegły w opinii, wprowadzie system (...) dopuszcza stosowanie indywidualnego wskaźnika dla kodu warunkowego 51, to jednak powinnością warsztatu naprawczego jest wykazanie, że wskaźnik ten jest uzasadniony w konkretnej naprawie. Niezbędne jest zatem wyliczenie kosztów materiału lakierniczego na potrzeby każdej naprawy poprzez porównanie rzeczywistych kosztów materiałów poniesionych przez lakiernię do kosztów wynikających z kalkulacji (...). Powód takiego wyliczenia nie przedstawił bazując na archiwalnych ustaleniach poczynionych w latach 2016-2019, które jednak w świetle twierdzeń biegłego uznać należy za niewystarczające.

Zdaniem Sądu niezasadne okazało się również żądanie powoda w odniesieniu do kosztów mycia/sprzątania pojazdu, utylizacji materiałów oraz obsługi szkody. W ocenie Sądu koszty te mieszczą się w kosztach prowadzenia działalności powoda oraz są zawarte w wysokiej, lecz zasadnej stawce serwisowej 220 zł netto za rbg. Z punktu widzenia doświadczenia życiowego należy przyjąć, że jeśli zakład naprawczy podejmuje się dokonać naprawy uszkodzonego pojazdu, w tym prac blacharskich czy lakierniczych, to oczywistym jest, iż prawidłowe wykonanie tego typu obowiązku wymusza zachowanie podstawowych zasad, w tym przy lakierowaniu nakładania materiału lakierniczego na uprzednio oczyszczoną powierzchnię

i jest to jeden z etapów tego typu naprawy, ujęty w samym koszcie prac blacharsko-lakierniczych, nie zaś w ramach odrębnej usługi. Porównując stawki za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych w warsztatach, które posiadają taką autoryzację i przestrzegają wszystkich procedur, w tym właściwego przygotowania pojazdu do lakierowania oraz właściwego przygotowania pojazdu do wydania klientowi w celu sprawdzenia rękojmi prawidłowej naprawy, można zauważyć, że stawki te w autoryzowanych stacjach naprawy pojazdów są wyższe z uwagi na fakt, iż posiadają takie usługi w standardzie. W ocenie Sądu zatem w stawce za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych zawiera się również szereg czynności około naprawczych niezwiązanych ściśle ze zdarzeniem szkodzącym, a więc

w wartości tej ukryte są też koszty mycia pojazdu, czy też utylizacji materiałów. Podkreślenia wymaga, że stawka ta obejmuje koszt środków chemicznych, opłat za wodę i energię. Dodatkowo, jak zwrócił uwagę biegły, utylizacja materiałów w warsztatach naprawczych odbywa się w sposób zbiorczy, co samo w sobie wyklucza ustalenie jej kosztów w ramach konkretnej naprawy. Zdaniem Sądu także sprawdzenie poprawności wykonanej naprawy poprzez wykonanie jazdy próbnej winno być postrzegane jako czynność nieodpłatna, wliczona w stawkę warsztatu. O czym była mowa, zdaniem Sądu, powód niezasadnie uwzględnił

w kosztorysie także koszty obsługi szkody. Odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów powinno odpowiadać wartości stanowiącej pełną kompensatę poniesionego uszczerbku, zatem obejmuje to wszelkie koszty, ale jedynie związane z procesem technologicznie uzasadnionej naprawy pojazdu uszkodzonego. W niniejszej sprawie powód nie wykazał zaś (art. 6 k.c.), aby koszt obsługi mieścił się w ramach takich kosztów. Co oczywiste, sam fakt poniesienia pewnych kosztów związanych z obsługą szkody nie przesądza automatycznie o tym, że zakład ubezpieczeń powinien je zwrócić. W niniejszej sprawie powód nie wykazał, jakie dokładnie czynności składały się na sporną pozycję kosztorysową, zaś sam koszt obsługi (220 zł netto !!!) w świetle zasad doświadczenia życiowego został znacznie zawyżony i oderwany od rzeczywiście podjętych czynności i ich kosztu, co zresztą jest pochodną tego, iż powód w istocie zastosował w tym przypadku koszt ryczałtowy. Wreszcie wyjaśnienia wymaga, że powód nawet nie starał się wykazać, że poszkodowani w ogóle zlecali wykonanie czynności, o których mowa wyżej. Kończąc ten wątek przypomnienia wymaga, że

w opinii biegłego sądowego koszty mycia i sprzątnięcia pojazdu, utylizacji materiałów, jazdy próbnej oraz obsługi szkody, nie powinny być uwzględniane w kosztach naprawy, a powód opinii tej nie podważał. Sąd podzielił natomiast stanowisko biegłego odnośnie zasadności dezynfekcji pojazdów, zwłaszcza, że na gruncie szkody w pojeździe R. (...) sam pozwany uznał tę czynność za uzasadnioną, a jedynie zakwestionował jej koszt. Skoro zaś oba pojazdy były naprawiane w podobnym okresie, per analogiam uznać należy, że dezynfekcja była uzasadniona również przy naprawie R. (...). Wszak nie jest to czynność, której wykonanie warunkuje zakres szkody. Jednocześnie, jak wyjaśnił biegły w opinii, dezynfekcja zajmuje 0,5 rbg (a więc tyle, co w kalkulacjach powoda), z kolei jej koszt jest podyktowany stawką powoda za rbg.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że koszty naprawy samochodu R. (...) zostały zawyżone o koszty: utylizacji materiałów (50 zł netto), mycia i sprzątnięcia pojazdu (55 zł netto), jazdy próbnej (55 zł netto), obsługi administracyjnej szkody (220 zł), odchylenia na materiałach lakierniczych (271,06 zł netto), naprawy tworzywa (114,06 zł netto) oraz nowej opony (550,56 zł netto), a więc łącznie o kwotę 1.618,29 zł brutto. Odejmując tę sumę od wartości faktury za naprawę (10.300,90 zł brutto), otrzymujemy kwotę 8.682,61 zł, która wyznacza uzasadniony koszt naprawy. Przypomnienia wymaga, że wprowadzając biegły wyliczył ten koszt na poziomie wyższym (9.558,29 zł), to jednak różnica ta wynika z faktu użycia do sporządzenia kalkulacji innego systemu eksperckiego niż użytego przez powoda, a także wyliczenia kosztów w sposób hipotetyczny. Tymczasem, o czym była już mowa, powód dochodził kosztów rzeczywiście poniesionych, a zatem analizie należało poddać konkretną kalkulację i fakturę za naprawę. Skoro więc z tytułu szkody z dnia 22 marca 2022 roku pozwany wypłacił łącznie 6.699,59 zł, do dopłaty pozostaje 1.983,02 zł. Dochodzone tytułem uzupełniającego odszkodowania roszczenie w wysokości 1.410,68 zł należy zatem uznać za zasadne w całości. W tym miejscu uwypuklenia wymaga, że powód w pozwie błędnie przyjął, że pozwany na gruncie w/w szkody nie zrefundował kosztów najmu pojazdu zastępczego

i parkowania. Założenie to jest nieprawidłowe, na co wskazuje treść decyzji (...) z dat:

27 czerwca 2022 roku, 14 lipca 2022 roku oraz 15 lipca 2022 roku. W szczególności ostatnia

z wymienionych decyzji podaje w sposób kompleksowy, że pozwany uznał: rachunki za naprawę do kwoty 6.699,59 zł, koszt najmu w wysokości 1.568,25 zł oraz koszt parkingu – 622,38 zł. Na skutek omyłki powoda, zaliczył on całość wypłaconej sumy 8.890,22 zł na poczet kosztów naprawy i dlatego żądał dopłaty wyłącznie 1.410,68 zł. Okoliczność ta nie mogła mieć jednak wpływu na treść rozstrzygnięcia. Powód w treści pozwu wprost bowiem rozdziela roszczenie z tytułu odszkodowania od pozostałych i do każdego z nich przypisuje konkretne faktury. Jeśli więc powód tytułem uzupełniającego odszkodowania żąda wyłącznie zapłaty 1.410,68 zł i jako podstawę tego roszczenia wskazuje fakturę nr (...), to Sąd jest tym żądaniem związany. Analogicznie, skoro powód żąda zapłaty kosztów najmu auta zastępczego i parkowania, powołując się na fakturę nr (...), a te w uzasadnionej części zostały w całości pokryte przez pozwanego (kwestię tę Sąd omówi w dalszej części uzasadnienia), to w tym zakresie powód przegrywa spór. Zgodnie bowiem z treścią przepisu

art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem pozwu ani zasądzić ponad żądanie. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 marca 2005 roku (II CK 556/04, OSNC 2006/2/38, Biul. SN 2005/5/10), cytowany przepis daje wyraz tradycyjnej zasadzie wyrokowania statuującej zakaz orzekania ponad żądanie oraz zasadzie dyspozycyjności, która przejawia się w tym, że sąd jest związany granicami powództwa

i nie może w tym wypadku dysponować przedmiotem procesu przez określenie jego granic niezależnie od zakresu żądania ochrony przez powoda. Przepis ten określając granice wyrokowania wskazuje, że nie można nie tylko orzekać ponad rozmiar zgłoszonego przez stronę żądania, ale także orzekać, co do rzeczy nie objętej przedmiotem żądania, czyli zasądzić coś innego niż żądała strona. Żądanie powództwa jest zatem zdeterminowane przez podstawę faktyczną żądania. W konsekwencji Sąd nie może uwzględnić roszczenia strony powodowej na innej podstawie aniżeli podstawa faktyczna wskazywana przez nią w pozwie i w dalszym toku postępowania sądowego. Wyrok uwzględniający powództwo na podstawie faktycznej, na której strona powodowa ani w pozwie, ani w postępowaniu przed sądem nie opierała powództwa stanowi zasądzenie ponad żądanie (por. m.in. wyrok SN z dnia 9 maja 2008 roku, III CSK 17/08, LEX; wyrok SN z dnia 24 maja 2007 roku, V CSK 25/07, OSNC-ZD 2008/2/32, Pr. Bankowe 2008/4/22; wyrok SN z dnia 29 października 1993 roku, I CRN 156/93, LEX; orzeczenie SN z dnia 30 grudnia 1954 roku, I C 1729/53, OSNCK 1956/3/64). Zasądzenie sumy pieniężnej mieszczącej się w granicach kwotowych powództwa, lecz z innej podstawy faktycznej stanowi orzeczenie ponad żądanie (wyrok SN z dnia 29 listopada 1949 roku, Wa.C. 165/49).

W przypadku samochodu R. (...) koszty naprawy zostały zawyżone o koszty: utylizacji materiałów (50 zł netto), mycia i sprzątnięcia pojazdu (55 zł netto), przyjęcia/obsługi szkody (220 zł), odchylenia na materiałach lakierniczych (125,52 zł netto), a więc łącznie o 554,14 zł brutto. Uzasadniony koszt naprawy wynosi zatem 2.131,27 zł brutto (ponownie poniżej wyliczenia biegłego). Pozwany z tytułu szkody z dnia 19 maja 2022 roku uznał koszt na poziomie 1.588,95 zł, a więc do dopłaty pozostaje 542,32 zł.

Łącznie zatem tytułem uzupełniającego odszkodowania powód mógł się domagać zapłaty kwoty 1.953 zł.

Poza uzupełniającym odszkodowaniem powód dochodził także roszczenia z tytułu najmu pojazdu zastępczego. W tym zakresie pozwany kwestionował wyłącznie wysokość stawki dobowej najmu, którą powód przyjął na poziomie 130 zł netto, a ubezpieczyciel zweryfikował do kwoty 75 zł netto.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego godzi się przypomnieć, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na ubezpieczycielu ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej ubezpieczyciela. W tożsamy sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6), akcentując, że w ramach tego obowiązku powinnością poszkodowanego, jako wierzyciela, jest lojalne postępowanie na etapie likwidacji szkody przez ograniczanie zakresu świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciela, a nie zbędne powiększanie wysokości szkody. Brak podjęcia takich działań mimo, że leżały w zakresie możliwości poszkodowanego, nie może zwiększać odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zobowiązanego do naprawienia szkody. W tym zakresie należy proporcjonalnie wyważyć interesy poszkodowanego i ubezpieczyciela kierując się standardem rozsądnie myślącej osoby, która określone zachowanie uznałaby za celowe, konieczne i racjonalne ekonomicznie. Przenosząc powyższe na grunt omawianej sprawy przypomnienia wymaga, że w treści zgłoszenia szkody poszkodowany wprost wskazał, że nie chce wynająć samochodu zastępczego. Jednocześnie potwierdził, że zapoznał się z treścią informacji na temat najmu, w tym akceptowalnych stawek, został również pouczony w trakcie zgłoszenia, że jeśli zmieni zdanie na powyższy temat to winien skontaktować się z infolinią, której numer został podany. Niezależnie od powyższego (...) przesłał poszkodowanemu dodatkową, szerszą informację na temat najmu wraz z pismem z dnia 4 kwietnia 2022 roku. Pomimo tego A. K. (1) nie podjął jakichkolwiek działań zmierzających do

wynajęcia auta za pośrednictwem pozwanego. Oczywiście poszkodowany miał prawo porównać uzyskane informacje z ofertą powoda i wybrać korzystniejszą dla siebie, rzecz jednak w tym, że powód nie zaferował jakichkolwiek dowodów, które pozwalałyby ustalić, jak prezentowała się oferta pozwanego na tle jego propozycji. Powód poprzestał wyłącznie na złożeniu umowy najmu wraz z załącznikiem, które jednak zawierają wyłącznie wysokość stawki dobowej najmu, a także faktury za najem. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 sierpnia 2017 roku (III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56), jeśli ubezpieczyciel proponuje poszkodowanemu - we współpracy

z przedsiębiorcą trudniącym się wynajmem pojazdów - skorzystanie z pojazdu zastępczego równorzędnego pod istotnymi względami pojazdowi uszkodzonemu albo zniszczonemu (zwłaszcza co do klasy i stanu pojazdu), zapewniając pełne pokrycie kosztów jego udostępnienia, a mimo to poszkodowany decyduje się na poniesienie wyższych kosztów najmu innego pojazdu, koszty te - w zakresie nadwyżki - będą podlegały indemnizacji tylko wtedy, gdy wykaże szczególne racje, przemawiające za uznaniem ich za celowe i ekonomicznie uzasadnione. Sąd Najwyższy wskazał, że jeżeli istotne warunki wynajmu proponowanego przez ubezpieczyciela (we współpracy z przedsiębiorcą wynajmującym pojazdy) czynią zadość potrzebie ochrony uzasadnionych potrzeb poszkodowanego, nie ma podstaw, by obciążać osoby zobowiązane do naprawienia szkody wyższymi kosztami związanymi ze skorzystaniem przez poszkodowanego z droższej oferty. Odstępstwa od tej reguły nie uzasadniają drobne niedogodności o charakterze niemajątkowym, które mogą wiązać się np. z koniecznością nieznacznie dłuższego oczekiwania na podstawienie pojazdu zastępczego proponowanego przez ubezpieczyciela. W ocenie Sądu Najwyższego konieczność dodatkowego kontaktu

z ubezpieczycielem - w praktyce zwykle telefonicznego - nie może być przy tym uznana za niedogodność, która uzasadnia poniesienie wyższych kosztów najmu. Co więcej, należy uznać, że w ramach ciążącego na poszkodowanym obowiązku minimalizacji szkody i współdziałania

z dłużnikiem (ubezpieczycielem) mieści się obowiązek niezwłocznego zasięgnięcia informacji co do tego, czy ubezpieczyciel może zaproponować poszkodowanemu pojazd zastępczy równorzędny uszkodzonemu (zniszczonemu).

Nie ma to nic wspólnego z koniecznością poszukiwania przez poszkodowanego najtańszej oferty rynkowej najmu, nie jest bowiem istotne to, czy propozycja ubezpieczyciela jest najtańsza, lecz to, że jest przez niego akceptowana. Podkreślić należy, że proponowana przez Sąd Najwyższy wykładnia nie eliminuje, ani nie ogranicza przysługującej poszkodowanemu swobody wyboru kontrahenta, od którego najmie pojazd. Sprawia jedynie - ze względu na obowiązek zapobiegania zwiększeniu rozmiarów szkody - że zawierając umowę na mniej korzystnych warunkach od proponowanych przez ubezpieczyciela, poszkodowany będzie zmuszony ponieść część związanych z tym kosztów. Sąd Najwyższy trafnie skonstatował, że w przypadku kosztów naprawy pojazdu służących bezpośrednio wyeliminowaniu już istniejącej szkody majątkowej interes poszkodowanego podlega intensywniejszej ochronie niż w przypadku wydatków na najem pojazdu zastępczego, które nie służą wyrównaniu szkody - utrata możliwości korzystania z rzeczy nie jest szkodą - lecz jedynie wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu.

W konsekwencji wymagania dotyczące pokrycia obu kategorii kosztów różnią się. O ile celowość i ekonomiczność wydatków służących bezpośrednio restytucji (naprawie pojazdu) jest kontrolowana co do zasady tylko w wąskich granicach określonych w art. 363 § 1 zd. 2 k.c.,

o tyle w przypadku kosztów służących wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych - jest samoistną, podstawową przesłanką warunkującą zakwalifikowanie tych wydatków jako szkodę. Znaczenie tej różnicy uwidacznia się także w tym, że kompensacie podlegają jedynie rzeczywiście poniesione wydatki na najem pojazdu zastępczego, podczas gdy koszty naprawy pojazdu mogą być dochodzone jeszcze przed ich poniesieniem. Powyższe stanowisko znalazło akceptację zarówno w orzecznictwie sądów powszechnych (por. m.in. wyrok SO w Łodzi z dnia 18 czerwca 2019 roku, III Ca 514/19, LEX; wyrok SO w Suwałkach z dnia 5 lutego 2019 roku,

I Ca 476/18, LEX; wyrok SO w Białymstoku z dnia 25 września 2018 roku, VII Ga 274/18, LEX; wyrok SO w Szczecinie z dnia 14 września 2018 roku, VIII Ga 370/18, LEX; wyrok SO

w Ł. z dnia 9 sierpnia 2018 roku, III Ca 524/18, LEX;), w piśmiennictwie (por. m.in. K. E., Z. M. P., Cywilne prawo, zobowiązania, naprawienie szkody, najem pojazdu zastępczego przez poszkodowanego z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Głosa do uchwały SN z dnia 24 sierpnia 2017 r.,

III CZP 20/17; O. M., Wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego. Glosa do uchwały SN z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17), a także ma pełną aprobatę Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę. W rozpatrywanym stanie faktycznym

w świetle zebranego materiału dowodowego nie budzi wątpliwości, że pozwany w dacie zgłoszenia szkody zaproponował poszkodowanemu możliwość bezgotówkowego zorganizowania pojazdu zastępczego takiej klasy, jak pojazd uszkodzony, poinformował także, że w przypadku nieskorzystania z tej oferty zweryfikuje koszt za taki najem do kwoty 95-75 zł netto za dobę w zależności od długości najmu. Bez znaczenia pozostaje przy tym okoliczność, że wystosowana przez pozwanego oferta mogła nie spełniać kryteriów oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Brak jest bowiem przepisów prawa, które nakładałyby na ubezpieczyciela obowiązek przedstawienia poszkodowanemu tego typu oferty. Uwypuklenia wymaga, że pozwany prowadzi działalność ubezpieczeniową, nie zaś ukierunkowaną na najem pojazdów zastępczych, trudno zatem zakładać, aby składał oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego

w zakresie nieobjętym swoją działalnością. Poszkodowany nie tylko nie skorzystał z propozycji pozwanego, ale nawet nie podjął jakichkolwiek działań, które pozwoliłyby mu zapoznać się ze zindywidualizowaną ofertą przedstawioną przez współpracujące z pozwanym wypożyczalnię. Co więcej A. K. (2) zeznał, że wynajmując auto od powoda nie ustalał kosztów najmu, co dobitnie pokazuje, że kwestia ta w ogóle go nie interesowała. Jednocześnie powód nie przedstawił żadnych racjonalnych przesłanek, dla których poszkodowany nie zamierzał skorzystać z oferty ubezpieczyciela. Powyższe implikuje jednoznacznie konstatację, iż poszkodowany nie współdziałał z pozwanym, aby zminimalizować rozmiary szkody, choć do powyższego obligowała go treść art. 354 § 2 k.c. Naruszenie tej zasady skutkuje uznaniem, że poszkodowany przyczynił się do zwiększenia rozmiarów szkody, co uzasadnia wówczas zmniejszenie zakresu obowiązku jej naprawienia stosownie do treści art. 362 k.c., jak

w przedmiotowej sprawie. Nie budzi przy tym wątpliwości, że powinność wykazania, iż objęte fakturą koszty wynajmu pojazdu zastępczego były celowe i ekonomicznie uzasadnione obciążała powoda, jeśli z faktów tych chciał wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). Powinności tej powód nie zdołał sprostać. Oczywiście jest również, że sam fakt, iż stawka dobową przyjęta przez powoda mieści się w granicach stawek rynkowych, jest niewystarczający do uznania roszczenia za uzasadnione. Dlatego też Sąd uznał za zasadną stawkę dobową na poziomie 75 zł netto. Jak wyjaśniono wyżej, okres najmu nie był między stronami sporny, a zatem uzasadniony koszt najmu wyraża się kwotą 1.568,25 zł, którą pozwany wypłacił. Jednocześnie, o czym była mowa, (...) w całości pokrył koszt parkingu w kwocie 622,38 zł. Tym samym roszczenie o zapłatę kwoty 3.340,68 zł dochodzone na podstawie faktury nr (...) Sąd uznał za niezasadne.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.953 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 1.410,68 zł od dnia 30 lipca 2022 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 542,32 zł od dnia 15 lipca 2022 roku do dnia zapłaty, oddalając pozew w pozostałym zakresie.

Przypomnienia wymaga, że niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.).

W omawianej sprawie powód określił termin płatności w wystawionych fakturach VAT, dlatego też był uprawniony żądać odsetek od należnych mu świadczeń począwszy od dnia następnego.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.496,39 zł stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które strona powodowa powinna ponieść (powód wygrał spór w 33% ponosząc koszty w wysokości 2.200 zł, natomiast pozwany w wysokości 3.317 zł).

Na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy

o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych: od powoda z zasądzonego na jego rzecz w punkcie 1 roszczenia kwotę 412,68 zł, od pozwanego kwotę 203,26 zł.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.